

SYMBOLAE PHILOLOGORUM POSNANIENSIIUM GRAECAE ET LATINAE XXIV/1 • 2014
pp. 5–9. ISBN 978-83-7654-279–9. ISSN 0302-7384
DOI: 10.14746/SPPGL.2014.XXIV.1.1

COMMENTATIONES AD LITTERAS GRAECAS SPECTANTES

WŁODZIMIERZ APPEL

Katedra Języka i Cywilizacji Greckiej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika
ul. Fosa Staromiejska 3, 87-100 Toruń
Polska – Poland

MYŚLI HERAKLITA – NIEDRUKOWANE DROBIAZGI Z PRZEKŁADÓW STEFANA SREBRNEGO

ABSTRACT. Appel Włodzimierz, Myśli Heraklita – niedrukowane drobiazgi z przekładów Stefana Srebrnego (*Heraclitus' Thoughts: Unprinted Bits and Pieces of Stefan Srebrny's Translations*).

The author of the article presents a heretofore unpublished translation into Polish of nine (Frg. 9, 16, 21, 41, 48, 51, 54, 59 and 61 Diels) γνῶμαι of Heraclitus by Professor Stefan Srebrny (1890–1962).

Keywords: Heraclitus of Ephesus, γνῶμαι, unpublished Polish translation, Stefan Srebrny.

Swego czasu dla potrzeb *Wzorów do literatury starożytnej Grecji* przygotował Stefan Srebrny do druku w ich drugiej części przekład fragmentów dzieła *O naturze*, na które składało się tam 31 wybranych przezeń i opatrzonych skromnym komentarzem heraklitejskich γνῶμαι¹. Wedle numeracji Dielsa są to

¹ Zob. *Wzory do literatury starożytnej Grecji. Dział trzeci: Historia – Filozofia – Wymowa*, Wydawnictwo J. Mortkowicza, Warszawa – Kraków MCMXXIX, s. 63–67. Godzi się przypomnieć, że owe *Wzory* (pogrupowane w trzech działach głównych) były translatorskim dopełnieniem przygotowanej przez Tadeusza Zielińskiego wspólnie ze swym uczniem *Literatury starożytnej Grecji epoki niepodległości*, której część pierwsza (*Zarys ogólny*, w opracowaniu T. Zielińskiego) ukazała się w Wydawnictwie J. Mortkowicza już w 1923. S. Srebrny zamieścił tam przede wszystkim własne tłumaczenia poszczególnych tekstów; w kilku jednak przypadkach skorzystał (wybiórczo) z istniejących już przekładów, a mianowicie: S. Młeczki (Homerowa *Iliada*), W. Klingera (po jednej elegii Kallinosa i Ksenofanesa, oraz trzy elegie Mimnermosa), K. Morawskiego (Sofokles), J. Kasprówicza (Eurypides), A. Rapaporta (*Anabaza Ksenofonta*), Wł. Witwickiego (platoński *Fedon* i *Uczta*) oraz J. Kowalskiego (mowa Demostenesa *O wieńcu*). „Serdeczne podziękowanie” dla wszystkich tych tłumaczy, „z których prac «pozwolił» sobie we *Wzorach* skorzystać”, znalazły się w *Przedmowie* pisanej w Wilnie, w październiku 1927 r.

następujące fragmenty: 1, 17, 34, 97, 49, 29, 40, 57, 50, 32, 49a, 36, 60, 62, 8, 10, 53, 30, 52, 20, 26, 27, 96, 5, 14, 15, 79, 102, 93, 45 i 18. Ich kolejność w publikacji wynikała stąd, że tłumacz, jak zaznaczył to w pierwszym objaśnieniu *ad loc.*, starał się zgrupować je, „o ile się dało, według treści”. Warto zauważyć, że myśli Heraklita są jedynym w tej publikacji „wzorem” twórczości presokratyka, cały zaś dział filozofii reprezentują ponadto tylko dwa fragmenty z pism Ksenofonta (*Wspomnienia o Sokratesie*, III, 6 oraz *O zarządzie domem* (Oikonomikos VII): *Pierwsza rozmowa Ischomacha z żoną* oraz trzy skromne wyimki z Platona (S. Srebrny dał tu swój przekład fragmentu *Rzeczpospolitej*, X 13–16: *Widzenie Era*). Niewątpliwie taki właśnie wybór „wzorcowych” tekstów filozoficznych może nas zastanawiać, ponieważ trudno byłoby zdefiniować jakieś czytelne jego kryterium. Niewykluczone więc, że tłumacz sięgnął po przekłady, nad którymi pracował początkowo niekoniecznie z zamiarem ich wykorzystania w przygotowywanej przez siebie antologii, a stosunkowo znaczny w nich udział fragmentów twórczości „ciemnego” filozofa z Efezu pozwala przypuszczać, że w jakimś stopniu uwiodły młodego filologa być może owe „obrazy o zdumiewającej sile i piękności”, jak określił je Tadeusz Zieliński, dla których stworzył Heraklit „własny styl niełatwy dla czytelnika [...], ale mocny i barwny”, jakim „rozkoszujemy się w urywkach pozostałych z jego wielkiego dzieła”².

Przy publikacji *Wzorów* prof. S. Srebrny dokonał wszakże pewnego wyboru w przełożonych przez siebie heraklitejskich sądach. W jego rękopisie (prywatny depozyt) zachowały się nawet ślady dokonanej selekcji, udokumentowane znakiem minusa widniejącym przy tłumaczeniu tych fragmentów, które ostatecznie nie zostały oddane do druku. Fragmentów takich jest dziewięć: nr 9, 16, 21, 41, 48, 51, 54, 59 i 61, a lektura tych wykluczonych tekstów bynajmniej nie nasuwa jakiegoś oczywistego wyjaśnienia powodu ich wykluczenia. Są to bowiem zdania skończone, z wyjątkiem przekładu fragmentu 61, wolne od jakichkolwiek przekreśleń lub poprawek, a pewna zagadkowość kryjąca się w translatorskiej interpretacji tych myśli specjalnie nie odbiega od trudności związanych ze zrozumieniem innych heraklejskich stwierdzeń. Trudno zatem powiedzieć, co ostatecznie powstrzymało Stefana Srebrnego od opublikowania przekładu także owych dziewięciu fragmentów. Z pewnością nie był tego powodem brak dla nich miejsca we *Wzorach*; raczej chodziło zapewne o wahanie tłumacza co do tego, czy uznać dokonane przekłady tych fragmentów za wystarczająco dobre, by podzielić się nimi z czytelnikami. Wiadomo bowiem, jak niezwykle wysoko stawiał sobie poprzeczkę prof. S. Srebrny także w pracy translatorskiej.

Nie był on ani pierwszym polskim filologiem klasycznym, który starał się trafnie odczytać myśli „płaczącego” filozofa, ani też ostatnim w tym gronie. Kiedy zaś spogląda się na tłumaczenia S. Srebrnego z takiej właśnie perspektywy,

²We wspomnianej *Literaturze starożytnej Grecji epoki niepodległości*, cz. 1: *Zarys ogólny*, opracował T. Zieliński, Warszawa 1923, s. 164.

widać to wyraźnie, że nawet po upływie ponad 80 lat od ich powstania te przekłady fragmentów Heraklita doskonale wytrzymują próbę czasu. Wystarczy porównać je z wybranymi próbami translatorskimi innych tłumaczy. Tutaj w przypisach przywołuję *exempli gratia* brzmienie głównie trzech przekładów fragmentów Heraklitowego dzieła, jakie zostały u nas opublikowane w ostatnim dwudziestoleciu³. Bynajmniej jednak nie chodzi tu o to, by poddawać krytyce ich wartość (swoją drogą tego typu analiza mogłaby być materiałem na osobny artykuł, w moim przekonaniu bardzo dziś potrzebny, zwłaszcza że i w internecie krążą różne, nie zawsze autoryzowane jakimś źródłem, przekłady lub trawestacje heraklitejskich myśli⁴), ale by czytelnik miał podczas lektury jakiś translatorski punkt odniesienia.

Z rękopiśmiennego zapisu wynika, że przekłady poszczególnych fragmentów powstawały w następującej kolejności: 21, 41, 48, 51, 54, 59, 61, 9 i 16 (po frg. 102. prof. S. Srebrny najwyraźniej starał się uzupełnić dotychczasowy przekład o tłumaczenie kilku pierwszych Heraklitowych myśli, pierwotnie przezeń pominiętych). Dla wygody przedrukowane są one tu zgodnie z kolejnością wedle numeracji Dielsa, a w ich zapisie zachowana jest ortografia oryginału. Wyróżniony kursywą przekład każdego fragmentu poprzedza jego greckie brzmienie:

Frg. 9: ὄνους σὺρματ' ἄν ἐλέσθαι μᾶλλον ἢ χρυσόν.

*Osiel plewyby wolał od złota*⁵.

Frg. 16: τὸ μὴ δύνῃν ποτε πῶς ἄν τις λάθοι;

*Jakoś mógłby się ktoś ukryć przed tem, co nigdy nie zachodzi*⁶

³ W porządku chronologicznym (data polskiego wydania) wybrane zostały przekłady zaczerpnięte z następujących publikacji:

– ‘Ηράκλειτος ὁ Ἐφέσιος, 147 fragmentów. Tłumaczyli: R. Zaborowski, E. Lif-Perkowska, przekłady przejrzał i wstępem poprzedził T. Kobierzycki, Warszawa 1996 (dalej: Zaborowski – Perkowska – Kobierzycki); *n.b.* dwujęzyczna, osobliwa to publikacja, w której tekst grecki przełożony jest raz „dosłownie” (R. Zaborowski), a obok „literacko” (E. Lif-Perkowska).

– K. Mrówka, *Heraklit. Fragmenty*, nowy przekład i komentarz, Warszawa 2004 (dalej: Mrówka); tekst dwujęzyczny.

– Heraklit z Efezu, *Zdania*, przekład i posłowie A. Czerniawski, Gdańsk 2005 (dalej: Czerniawski).

Miejscami przytoczany jest też przekład heraklitejskich myśli widniejący w: G.S. Kirk, J.E. Raven, M. Schofield, *Filozofia przedsokratejska. Studium krytyczne z wybranymi tekstami*, przekład J. Lang, Poznań 1999 (dalej: Lang).

⁴ Zob. np. <http://www.cytaty.info/autor/heraklitzezeu.htm> lub [wikicytaty \(http://pl.wikiquote.org/wiki/Heraklit_z_Efezu\)](http://pl.wikiquote.org/wiki/Heraklit_z_Efezu)

⁵ Zaborowski – Perkowska – Kobierzycki: *Osy wolałyby bardziej otręby niż złoto*; Mrówka: *Osy wolałyby bardziej słomę niż złoto*; Czerniawski: *Osiol woli sieczkę od złota*.

⁶ Zaborowski – Perkowska – Kobierzycki: *jak by się ukryć przed kimś, kto nigdy nie znika?*; Mrówka: *jak mógłby ktoś się ukryć przed tym, co nigdy nie zachodzi?* Czerniawski: *jak się ukryć przed tym, co nigdy nie zachodzi?*

- Frg. 21: θάνατός ἐστιν ὅκόσα ἐγερθέντες ὀρέομεν, ὅκόσα δὲ εὕδοντες ὕπνος.
*Śmiercią jest wszystko, co na jawie widzimy, zaś co we śnie – snem*⁷.
- Frg. 41: ἐν τὸ σοφόν, ἐπίστασθαι γνώμην, ὅτῃ ἐκυβέρνησε πάντα διὰ πάντων.
*Jedna jest bowiem mądrość: poznać rozum, który rzeczy wszelakiej ster dzierży*⁸.
- Frg. 48: τῷ οὖν τόξῳ ὄνομα βίος, ἔργον δὲ θάνατος.
*Łukowi tedy na imię życie, a zaś czynem jego jest śmierć*⁹.
- Frg. 51: οὐ ξυνιάσιν ὅκως διαφερόμενον ἐωυτῷ ὁμολογέει· παλίντροπος ἁρμονίῃ ὅκωσπερ τόξου καὶ λύρης.
*Nie pojmują, jak ono, w rozterce będąc, zgadza się z sobą: rozbieżna zgodność, jak w łuku i lirze*¹⁰.
- Frg. 54: ἁρμονίῃ ἀφανῆς φανερῆς κρείττων.
*Harmonia niewidzialna od widzialnej lepsza*¹¹.
- Frg. 59: γναφεῖω¹² ὁδὸς εὐθεῖα καὶ σκολιή, μία ἐστὶ καὶ ἡ αὐτή.
*Śruby walcarskiej droga prosta i krzywa jedna jest i ta sama*¹³.

⁷Zaborowski – Perkowska – Kobierzycki: *Śmierć – to, co widzimy na jawie. Sen – co śpiąc widzimy; Mrówka: śmierć jest tym, co widzimy przebudzeni; sen zaś jest tym, co widzimy śpiąc; Czerniawski: na jawie widzimy tylko śmierć, we śnie tylko sen.*

⁸Zaborowski – Perkowska – Kobierzycki: *To mądrość znaleźć pobudkę, która rzadziła wszystkim przez wszystko; Lang: Jedno jest mądre – znać prawdziwy sąd, jak wszystkie rzeczy są kierowane poprzez wszystko; Mrówka: Jedno mądre – rozumieć myśl – rzadzi wszystkim poprzez wszystko; Czerniawski: Mądrość polega na tym, by poznać myśl, która wszystkim kieruje.*

⁹Zaborowski – Perkowska – Kobierzycki: *Życiem łuku – być łukiem. Dziełem jego – śmierć; Mrówka: Dla łuku zatem nazwą jest życie, dziełem zaś śmierć; Czerniawski: „Łuk” (bios) nosi tę samą nazwę co „życie” (bios), lecz jego celem jest śmierć.*

¹⁰Zaborowski – Perkowska – Kobierzycki: *Nie pojmują, że przeciwności odpowiadają sobie, jak przeciwstawne sobie człony łuku i liry; Lang: Nie pojmują, jak nie zgadzające się zgadza się z samym sobą: więź przeciwnych napięć, jak w łuku lub w lirze; Mrówka: Nie pojmują, jak spierające się ze sobą się zgadza. Harmonia zwrotna, tak jak łuku i liry; Czerniawski: Nie pojmują, że to, co jest wewnętrznie sprzeczne, jest ze sobą zgodne: harmonia oznacza odwrotne strojenie, jak w łuku i lirze.*

¹¹Zaborowski – Perkowska – Kobierzycki: *Harmonia ukryta mocniejsza jest od jawnej; Lang: Niewidoczna więź jest silniejsza od jawnej; Mrówka: Harmonia niewidzialna od widzialnej silniejsza; Czerniawski: Skryta zgodność potężniejsza od jawnej.*

¹²Grecki tekst jest w tym miejscu bardzo dyskusyjny (znalazło to zresztą swoje odbicie także w przekładach). S. Srebrny przyjął w swoim tłumaczeniu „śrubę walcarską”, która zdaje się być podobnie zagadkowa jak oryginał. Dzięki uwagom recenzenta artykułu (za które dziękuję) można dopowiedzieć, że mamy tu „ewidentnie” do czynienia z wpływem „wyrażenia *Walkerschraube* z przykładów frg. 59 na język niemiecki (tak np. Diels-Kranz i in.)”, a więc z nazwą „antycznego narzędzia używanego przy produkcji tekstyliów” (tylko na te „tekstylia” raczej trudno się zgodzić – W.A.).

¹³Zaborowski – Perkowska – Kobierzycki: *Droga śruby prosta jest, choć kręta; Mrówka: W prasie droga prosta i krzywa jest jedna i ta sama; Czerniawski: Zapis liter skośny i pionowy ten sam.*

Frg. 61: θάλασσα ὕδωρ καθαρώτατον καὶ μιαιρώτατον, ἰχθύσι μὲν
 πότιμον καὶ σωτήριον, ἀνθρώποις δὲ ἄποτον καὶ ὀλέθριον.
*Morze – woda najczystsza i najplugawsza, rybom dopiciaprzydatna
 i zbawienna, ludziom¹⁴ nieprzydatna i zgubna¹⁵.*

No cóż, prawdziwa szkoda, że prof. Stefan Srebrny, którego 50. rocznica śmierci niedawno minęła (w 2012 roku), w pewnym momencie rozstał się z pełnym niedookreślonych znaczeń światem filozoficznej twórczości Heraklita i najwyraźniej poniechał pracy nad dalszym przekładem jego oryginalnych myśli. Zyskalibyśmy bowiem chyba ich najlepsze polskie tłumaczenie. Jednak, jak wiemy, niebawem bez reszty pochłonął go teatr „teatr grecki i polski”, a to nowe zachwycenie, wypada to przyznać, w pewnym sensie z nawiązką zrekompensowało nam tamto filologiczne zaniechanie.

HERACLITUS' THOUGHTS: UNPRINTED BITS AND PIECES OF STEFAN SREBRNY'S TRANSLATIONS

S u m m a r y

The author publishes several 'thoughts' by Heraclitus translated by Prof. S. Srebrny (1890–1962), so far unprinted, and compares them with three other and most recent translations of the philosopher's aphorisms. It turns out that the value of S. Srebrny's translation is unimpaired by time, and it remains to be regretted that not all of the Greek thinker's surviving fragments had been translated into Polish by Srebrny's hand.

¹⁴Tekst z poprawkami tłumacza. Skreślone: „dla ryb”, „dla ludzi” i zastąpione odpowiednio „rybom”, „ludziom”.

¹⁵Zaborowski – Perkowska – Kobierzycki: *Morze – wody najczystsze i najbrudniejsze rybom – woda pitna i życiodajna, ludziom – woda niepijalna i zabójcza*; Lang: *Morze to woda najczystsza i najbardziej skalana; dla ryb pitna zbawienna, nie nadaje się do picia przez ludzi i dla nich jest zgubna*; Mrówka: *Morze: woda najczystsza i najbrudniejsza, dla ryb pitna i zbawcza, a dla ludzi niezdatna do picia i zgubna*; Czerniawski: *Woda morska najczystsza i najbardziej zanieczyszczona: dla ryb pitna i życiodajna, dla ludzi nie do picia, trująca*.